M W Dajier

KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Stycznia. — Rok 1848. Czwartek. № 19. Jutro, Śta Agnieszka P. Wschód słońca g.7, m.58. Zachód g.4, m.27.

Śty Sebastyan, którego dzień wraz z Śtym Fabianem, Kościół dzisiaj obchodzi, był rodem z *Narbonny*. Zawodowi wojskowemu oddany, znanym jest pod nazwą Obrońcy Kościoła Śtego. Śty Sebastjan poniósł śmiercć męczeńską r. 288.

N. PAN na przedstawienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, mianował Referendarza Stanu *Skowrońskiego*, Naczelnego Kontrolera w Komisji Rząː Spraw W. i D., Zarządzającym Wydziałem Wyznań w tejże Komisji, z nadaniem mu praw Dyrektora Wydziału.

Rzeczywisty Radca Stanu *Kozłowski*, Najmiłościwiej uwolniony na własne żądanie z powodu słabości zdrowia, od dotychczasowych obowiązków Dyrektora Wydziału Wyznań, pozostaje Członkiem Komisji Rząː Spraw Wew: i Duch:.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy art. 23 Przepisów przez N. CESARZA JMci i KRÓLA pod d. 25 Czerw: (7 Lipca) 1836 r. zatwierdzonych, udzielić raczył wojskowym niższych stopni b. wojska Polskiego, tudzież ich wdowom i sierotom, pensje i wsparcia. Pensje otrzymało: 5ciu Podoficerów z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej; Siedm Wdów i 11cie sierot po wojskowych. Pensje w drodze łaski: Siedm Wdów i 4 sierot. Wsparcie dożywotnie: Dwie Wdów i 6 sierot. Wsparcie w drodze łaski: 2ch Żołnierzy z b. wojska Polskiego; pięć Wdów po wojskowych i 15 sierot.

Doszła tu wiadomość, że dnia 30 z. m. rozstała się z tym światem w Petersburgu, Jenerałowa *D'Auvray*, wdowa po Fryderyku Auguście *D'Auvray*, Jenerale piechoty wojsk Rossyjskich. Jenerał *D'Auvray* był wyznaczony przez błogosławionej pamięci N. Cesarza ALEXANDRA, po kongresie Wiedeńskim, do zawiadywania naczelnie rozgraniczeniem Królestwa Polskiego, i podpisał w imieniu Monarchy ztąd wynikłe konwencje. Przez lat kilka zamieszkując Warszawę, zostawił w niej pamięć życzliwą. Początkowo Jenerał *D'Auvray* służył w wojsku Saskiem, a następnie był Porucznikiem Artylerji w W. P. za Króla Stanisława Augusta.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*; w czasie którego, pod dyrekcją P. *Nideckiego*, wykonano Requiem *Kozłowskiego*, a w miejscu *Benedictus* odegrano *Ricordare* z Requiem kompozycji Józefa *Brzowskiego*.

Warszawski Ober-Policmajster. — Odnośnie do ogłoszenia w Gazecie policyjnej Ner 5, powtórnie ostrzega wszystkich sankami powożących: że prędka jazda po ulicach miasta jest zabronioną; że każde sanki w dzwonek zaopatrzone być mają; nadto woźnica jadąc nie siedzieć lecz stać powinien; dopilnowanie czego Policja wykonawcza ma sobie poleconem, a niestosujący się do niniejszego rozporządzenia, karze policyjnej ulegnie. — Jenerał-Major, *Abramowicz.* Sekretarz, *Kwieciński.*

Pamiętnik Religijno-Moralny wychodzić będzie w roku bieżącym w takiemże samem jak przedtem dążeniu i zakresie; prenumerata roczna w Warszawie wynosi rs. 4 kop. 50, półroczna rs. 2 k. 55; na prowincji z przesłaniem pocztą rocznie rs. 5 k. 10, półrocznie rs. 2 k. 85; przyjmuje się zaś w Księgarniach PP. Zawadzkiego i Węckiego, Sennewalda, Leona Gliksberga, Spiessa i Orgelbranda, oraz w samejże Redakcji w domu pod Nrem 492 przy ulicy Miodowej. Życzący zaś nabywać pierwsze 13 tomów dotąd wyszłych, zgłaszać się raczą do mieszkania JW. *Hlebowiczowej*, w domu W. Rogowskiego przy ulicy Grzybowskiej.

W ciągu r. z. 1847, zmarło w m. Warszawie 2024 osób wyznania Mojżeszowego, z tych 440 w Szpitalu, a 1584 po domach prywatnych. Z tej liczby 2024 osób, w Styczniu zmarło 209, w Lutym 145, w Marcu 166, w Kwietniu 171, w Maju 154, w Czerwcu 164, w Lipcu 142, w Sierpniu 202, w Wrześniu 227 (śmiertelność największa z całego roku), w Październiku 180, w Listopadzie 138, w Grudniu 126 (śmiertelność najmniejsza).

W piśmie rossyjskiem, wychodzącem w Petersburgu, pod tytułem *Fiński Zwiastun* (Nr 11 z r. 1847), umieszczona jest dokładna biografja ś. p. S. B. *Lindego*. Między innemi wyrażeniami w biografji tej, powiedziano: »Nie ma Sławisty, któryby się wymówił tego imienia ze szczególnym szacunkiem; nie ma filozofa, któryby mimowolnie nie zapytał siebie: jakim sposobem stało się, że człowiek jeden dokonał tego, co dotąd źle udaje się całym towarzystwom? *Polski Słownik Lindego*, jest długo-wiecznym pomnikiem, co zdziałać może niezmordowana praca, i jak stanowczo doprowadza do celu silna wola, zwyciężająca wszelkie przeszkody. Lecz człowiek ten zasłużył na szacunek nie samym tylko słownikiem. Godzien jest także zastanowienia jego silny wpływ na urządzenie szkół w Polsce. Tak wiele przyczyniał się do każdego nowego urządzenia w tej gałęzi, że życiopis jego powinien stanowić jedno z najciekawszych źródeł do współ-

czesnej historji publicznej oświaty w Polsce. Żałować trzeba, że takiego życiopisu jeszcze nie mamy." — P. D.....*ski*.

Nakładem Księgarni Ig: *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497*c*, wyszedł tom 2gi dzieła p. t: *Kodex Dyplomatyczny Polski*, obejmujący przywileje Królów Polskich, Wielkich Xiążąt Litewskich, Bulle Papiezkie, jako też wszelkie nadania prywatne, mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych, dotąd nigdzie nie drukowane, od najdawniejszych czasów aż do roku 1506, wydany za staraniem i pracą Leona *Rzyszczeskiego* i Antoniego *Muczkowskiego*; cena zł. 36. Przytem nadmienia się, iż w przeszłym roku wydanego tomu pierwszego tegoż dzieła, jeszcze dostać można po cenie złp. 36.

Wczoraj złożono w Reda: Kurjera od Z. zł. 2 dla Starców w Górze Kalwarji na tabakę, za znalezienie książki służbowej.

W końcu miesiąca Października r. z., wykopano w jednej z wiosek pod *Pinczowem*, kilkadziesiąt sztuk średnio-wiekowych pieniędzy, ze znaczną ilością rąbanego na cząstki srebra, i niektóremi jubilerskiemi ozdobami. Ozdoby jubilerskie dość misternej roboty, noszą na sobie cechę wyrobów Xgo i XIgo stulecia. Srebra niewyrobionego było 169 cząstek. W liczbie monet znalazły się angielskie *Etelreda IIgo*, węgierskie, czeskie, niemieckie, wrocławskie, wendyjsko-polskie, moneta na *Sto-Pietrze* jak zdaje się wybita, i nieznane pieniążki; z tych ostatnich jeden podług zdania P. Kazi: *Strączyńskiego*, który te zabytki średnich wieków w szczegółowej rozprawie krytycznie ocenił i rozebrał, ma być monetą Bolesława Chrobrego. W ogóle monety pod *Pinczowskie* sięgają dawnością roku 978, a najpóźniejszą datą r. 1106. Epoka ich zakopania, powinna przypadać podług zdania P. *Strączyńskiego*, pomiędzy 1035 a 1058 rokiem.

P. Eugieniusz *Scribe*, znany Autor dramatyczny, który swemi pełnemi dowcipu i zajęcia utworami, nieraz uprzyjemniał chwile Publiczności naszej, w upłynionym roku napisał dzieło historyczne p. t. *Pikilo Aliaga*. Przedmiot wzięty z czasów pobytu i wygnania Maurów z Hiszpanji, obrobiony z prawdziwym talentem, uroizmacony wypadkami zupełnie dramatycznemi, zachwyca wyobraźnię czytającego. Dzieło to w przekładzie polskim już wychodzić zaczęło: drugi Tom opuścił prassę. Szanowni Prenumeratorowie odebrać go raczą, gdzie przedpłatę złożyli. Całe dzieło z 5ciu Tomów złożone, wyjdzie w ciągu Lutego. Przedpłata rs. 3. Prenumerować można u osób uproszonych, w Drukarni Gazety Rządowej, i we wszystkich księgarniach.

Onegdaj o godz: 2ej z południa w domu pod Nrem 2171 przy ulicy Bonifraterskiej położonym, własnością P. *Mierzejewskiego* będącym, z niewiadomej dotąd przyczyny, wszczął się pożar, skutkiem którego zgorzała część oficyny, w której było mieszkanie i warsztat stolarski, przyległe zaś zabudowania uratowane zostały. (G. P.)

Wkrótce wyjdzie z druku, w przekładzie polskim, dziełko P. *Dezeimeris* pod tytułem: (Conseils aux Agriculteurs) *Rady dla Rolników*. Wyjątki z dziełka tego umieszczone już zostały w Noworoczniku dla Ziemian na r. 1847 (Rok III.); a w przekonaniu, iż rzetelny Ziemianom przyniesie pożytek, przekład onego przygotowanym został. Po wyjściu dziełka, cena onego jak najprzystępniejsza, ogłoszoną zostanie.

W handlu Win i Korzeni Leona *Stalińskiego* przy ulicy Nowy-Świat, otworzonym zostanie od dnia 1go Lutego r. b., *Kantor* Kurjera Warszawskiego.

Z Petersburga. — Składki na pomnik *Kryłowa*, wyniosły po d. 1/13 z. m. rs. 29,310. — W Petersburgu rozstał się z tym światem Pan *Szczedryn* Profesor Architektury w Akademji Cesarskiej Sztuk pięknych. — W tejże stolicy danym będzie w Pałacu zebrań Szlachty, *Bal Maskowy* i wielka loterja *Alegri*, na dochód Towarzystwa Opieki ubogich. Między fantami do wygrania, są powozy, sanki, srebra, melodikon, etc. (Towarzystwo wspomnione, opiekuje się rocznie 18,000 potrzebującemi).

Anglja. — Dziennik *Czas* zbija wieść, jakoby Xżę *Albert* chorował na płuca. — Siła zbrojna Anglji łącznie z artylerją, składa się z 140,000 ludzi, prócz 136 pułków milicji, z których w czasie pokoju tylko sztab istnieje. Marynarka królewska liczy 680 okrętów wojennych, między niemi 150 parostatków o sile 100 do 850 koni. Ogromna ta flotta zatrudnia 40,000 majtków, 2000 chłopców okrętowych, i 14,000 żołnierzy marynarki; prócz tego w portach głównych znajduje się korpus 25 do 30,000 marynarzy.

Belgja. — Król 10go b. m. wrócił z Paryża; Królowa tamże jeszcze na kilka dni została.

Danja. — Król słaby jest na różę. — Murzyni na wybrzeżu *Gwinei* oblegli duńską warownię *Prindsensteen*, której statek francuzki tylko słabej udzielił pomocy: niezadługo przybył bryg duński pod dowództwem Kapitana *Irminger*, tenże rozwinął mocny ogień działowy, i warownię oswobodził.

Francja. — Na posiedzeniu izby Parów 10go b.m., P. *Barante* odczytał projekt adresu, który jest echem mowy tronowej, i dodatkowo zawiera wzmiankę o pomyślnym wypadku zaszłym w Algierji. Izba niebawem przystąpiła do narad. — W skutek rozkazu Króla, wytłoczony zostanie medal na pamiątkę poddania

się *Abdel-Kadera.* — Margrabia *Aragon* Par Francji, umarł 6go b. m. — W budżecie na rok bieżący wymienioną jest kwota 187,000 fr. na rozmaite wsparcia dla Kościołów. — Komisja francuzka, która odbyła wymiar i niwelację zamierzonego kanału przez międzymorze *Suez,* wróciła do Marsylji. Mniemają, iż rząd egipski sam uskuteczni to przedsiębierstwo, i tylko w części przypuści towarzystwo akcyonaryuszów. — Rząd zawiadomił *Abdel-Kadera,* iż niezezwoli na jego przesiedlenie się do krajów podwładnych Porcie, która nie uznała jeszcze władzy francuzkiej w Algierji. W liście do Króla, Emir ominął swój tytuł Xięcia prawowiernych, którego używał w Afryce. — Były poborca w Korbeil, zapozwał Para Francji i Adjutanta Króla, Pana *Bertin de Vaux* (Bertę de Wo) i swoją żonę, o *kary godną rozmowę;* Sąd skargę odrzucił z przyczyny braku dowodów. Obrażona małżonka zażądała rozwodu; teraz oburzony mąż wydał broszurkę, w której udowadnia, iż żonę *kupił* za pośrednictwem Pana *Bertin de Vaux* (Bertę de Wo). Do tej sprawy należy także P. *Genie* (Żeni) Sekretarz prywatny Pana *Gizo.* — Xiężna *Wiktorja* małżonka *Espartera* przybyła do Bordeaux (Bordo), gdzie przez kilka dni zabawi. — Jenerał-Porucznik Hrabia *Chalot* (Szalo) były Adjutant *Napoleona,* rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — Królowa często doznaje attaków nerwowych; 31go z. m. po południu nagle zasłabła i upadła na ziemię, porwawszy za sobą Damę dworską, o którą chciała się oprzeć. Cucono ją przez dwie godziny; mimo to niezadługo potem, pojechała na operę; za powrotem do pałacu, zasłabła powtórnie. Lekarze mieli oświadczyć, iż nie wytrzyma drugiego takiego attaku. Poseł francuzki za naradzeniem się z Panem *Mon* i Królową *Krystyną,* wysłał depeszę telegraficzną do Paryża. — Na wieczorze u Margrabiego *Miraflores* w Nowy rok, Królowa *Izabella* znajdowała się ze swoją Matką i Xciem *Rjanzares,* ale bez Króla; na tymże wieczorze było wiele Arcy-Biskupów, Biskupów i Patryarchów. Tegoż dnia daną była uczta u Posła ang:; między gośćmi uważano Panów *Mendizabal* i *Olozagę.* — Wszystkie wydziały Kortezów zezwoliły, aby publiczne oskarżenie *Salamanki,* było odczytane 1go b. m.

Niemcy. — Król *Pruski* ze wszystkiemi Królewiczami, 15go b. m. znajdował się na pogrzebie Jenerał-Feldmarszałka Barona *Knesenbek.* — Niektóre komitaty wcielone do Ziemi Siedmiogrodzkiej, wbrew życzenia Stanów węgierskich, przedstawiły Cesarzowi Austrjackiemu prośbę, aby je przy Ziemi Siedmiogrodzkiej zostawiono. — Głównym spadkobiercą po Arcy-Xżnie *Marji-Ludwice,* jest Xiążę *Leopold,* najstarszy syn Wice-Króla Lombardzko-weneckiego, Arcy-Xcia *Rajnera.*

Z Krakowa. — S. p. Jan *Kmieciński,* Mag: Chirurgji, zmarły w Krakowie d. 26go Lutego 1837, zapisał testamentem procent coroczny od całego swego majątku, na posagi dla ubogich córek i sierot m. Krakowa za mąż idących. Rozdawnictwo tych posagów, udzielanem jest co rok w d. 26 Lutego, jako w dniu zgonu fundatora, po skończeniu Nabożeństwa żałobnego w Kościele Bożego Ciała, przez Archi-konfraternię Miłosierdzia i Banku Pobożnego, a to sposobem losowania pomiędzy kandydatkami w ciągu roku po dzień ten, w tejże samej parafji węzłem małżeństwa połączonemi. Aby być przypuszczonymi do korzyści losowania, kandydatki złożyć muszą dowody: pochodzenia z Rodziców mieszkańców m. Krakowa; stanu ubóstwa i dobrych obyczajów; wejścia w związki małżeńskie, lub ogłoszonych zapowiedzi w zakresie od 26 Lutego 1847 do tegoż dnia i miesiąca 1848 r. w Parafji Bożego Ciała na *Kazimierzu;* świadectwa kantoru służących, dobre sprawowanie się dowodzące, lub że w służbach nie były, a oprócz tego w ostatnim przypadku świadectwo 2ch Obywateli osiadłych, wiarygodnych, przekonywające, że w domu Rodziców lub krewnych były przykładne w pracy i dobrych obyczajach. (Szczególnym zbiegiem okoliczności dobroczyńca powyższy ubogich w Krakowie *Kmieciński,* i dobroczyńca ubogich w Warszawie Xżę Edw: *Lubomirski,* fundator Inst: Oftalmicznego, zmarli oba jednego dnia, t. j. 26go Lutego, pierwszy w r. 1837, drugi w r. 1823. Za pokój też duszy obu, odprawiają się jednocześnie d. 26go Lut: doroczne Nabożeństwa żałobne w Kościele Bożego Ciała w Krakowie, i w Kościele Świętego Krzyża w Warszawie).

Rozmaitości. — W tak zwanym ogrodzie *Krolla* w Berlinie, popisuje się teraz towarzystwo 5ciu śpiewaków Murzynów amerykańskich. — Na wieczorach w *Paryżu* są teraz w modzie turbany zwane *haydee;* nazwisko to wzięte jest z tytułu najnowszej opery *Skrybego* i *Obera.* — *Przypadki Robinsona,* przetłumaczone zostały na język *turecki.* — Nowa opera *Obera, Haydee czyli tajemnica,* 4go b. m. miała być pierwszy raz przedstawioną w Paryżu. — Sławny Fortepjanista *Döhler* ozdrowiał z niebezpiecznej choroby, i na wiosnę uda się do Wiednia. — Niejaki *Gross* w Kolonji, wynalazł sposób, za którego pomocą każdą rycinę lub litografję, odbija na szkle w tylu, ile podoba się exemplarzach. W zakładzie litograficznym *Kamphauzena,* wystawione są bardzo dokładne w tym sposobie na szkle odbicia, ze znanej ryciny *Ukrzyżowanie CHRYSTUSA Pana,* przez Alberta *Dürera.* — Pewny Jegomość opowiadał w towarzystwie, że go

szkaradnie oszukano, i dodał: „Nie prawda żem wielki głupiec, iż dałem się podejść?" „Bynajmniej nie zaprzeczam temu," odrzekł drugi.— Pewien Jegomość przypatrując się osobom, które wykonywały w pewnem miejscu różne *pa* tancerskie, powiedział: „Jakkolwiek Panowie ci bardzo zgrabnie tańczą, jednakże są to tylko *pa*-robcy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bagration Grzeg: Xżę z Berlina; Cieszkowski Kajet: Oby: z Serocczyna; Czarnowski Rom: Oby: z Kozłowa; Frydrychs Gust: Podpuł: z Drezna; Kuperski Włodz: Oby: z Radomskiego; Liwski Felix Ob: z Pułtuska; Lorentz Jan Oby: z Lublina; Leslej Jan Kapit:, i Alexa: Porucz:, z Neapolu; Lessing Hirsz Kup: z Gdańska; Ładyżeński Eliasz Kap: z Paryża; Martens Adolf Dokt: z Berlina; Szczepanowski Stan: Oby: z Golanek. (G. P.)

DONIESIENIA.

CUKIERNIA dobrze urządzona pod Nr 385 przy uli: Krako:-Przedm:, obok Karmelitów, pod firmą Jana Beeli, jest do sprzedania za pomierną cenę, z powodu czasowego wyjazdu właściciela. Życzący nabycia jej, zgłosić się raczą do właściciela podpisanego pod Nr 1319 i 21 przy ulicy Nowy-świat zamieszkałego, gdzie o warunkach poinformowani będą.— Jan *Beeli*.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, NARCYZÓW kwitnących lub rozkwitających; oraz innych ROŚLIN oranżeryjnych, nabyć można przy ulicy Alexandrja Nr 2768. Wiadomość w korpusie.

Do Handlu Fryderyka *Storsberg* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459, nadeszły w tych dniach z zagranicy, oddawna pożądane **WYROBY KAMIENNE** Bunzlauskie, Garnuszki, Imbryki do kawy i do herbaty, Rądle i t. p. PORCELANY Saskie z Meisen, francuzkie, angielskie i berlińskie; Serwisy do herbaty, Kosze, Etazerki, Talerze do deserów i t. d; SZKŁA Czeskie stołowe i kolorowe; Żyrandole brązowe, Świeczniki ścienne; — PORCELANA Zdrowia (Gesundheitsgeschirr) i inne różne Towary. Wszelkie wyż powołane Wyroby pod względem trwałości, ostatecznego wykończenia i świeżości gustu, uważać można jako modelowe, a co do ceny stale ustanowionej, umiarkowanej, jako dla każdego w nabyciu przystępne. Zawiadamiając o tem Łaskawych i Szanownych Interesentów, uprasza się najuprzejmiej tych wszystkich, którzy zamówienia na powyższe wyroby poczynili, iżby po odbiór tychże, do tegoż Handlu zgłosić się raczyli.

Ktoby sobie życzył nabyć za cenę umiarkowaną, nowe, piękne SZOPY, raczy zgłosić się do Szwajcara w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, u którego bliższą powziąść może wiadomość.

NAGRODY ZŁ. 50.— Przed kilkoma dniami, skradzione zostały: FARTUCH skórzany pojazdowy prawie nowy, materją wełnianą niebieską podszyty; PŁASZCZ sukienny granatowy; oraz KOŁDRĘ płócienkową. Kto da o tej kradzieży wiadomość pod Nr 476 D, w Handlu Korzennym przy ulicy Nowo-Senatorskiej, odbierze prócz wdzięczności, powyższą nagrodę.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, mało używane, i KLĘCZNIK mahoniowy, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, na dole w bramie na lewo, naprzeciw kolei.

SKLEP narożny, w którym dotąd Cukiernia z mieszkaniem i piekarnią, przy ul: Senatorskiej pod Nr 471;— tamże lecz przy ul: Rymarskiej, dwa SKLEPY obok siebie, w których dotąd Wyroby Blacharskie;— niemniej SKLEP, w którym jest Skład Skór;— oraz na 1m piętrze, APARTAMENT z 14 Pokoi z potrzebnemi wygodami, mogący być podzielony na mieszkanie Kawalerskie, z 5 Pokoi, i Gospodarskie z 9 Pokoi złożone, z Kuchnią, Stajniami i Wozowniami, do najęcia.

Jadąc od rogatek Powązkowskich, ulicą Dziką, Przejazd, Rymarską, Senatorską, do Poczty, zgubione zostały dwie MAPPY, to jest jedna większa Plan realności i siedzib M. Rządowego Stawiszyna, a druga mniejsza. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Apteki W. Lesińskiego przy ulicy Przejazd, za co otrzyma nagrodę, jeżeli żądać będzie.

Pod Nr 306 w rynku Nowego Miasta, z powodu wyjazdu, są do odstąpienia 4ry POKOJE, z Kuchnią angielską i Piwnicą, za cenę tanią.— Tamże jest FORTEPJAN o 6 oktawach. Wiadomość na 3m piętrze.

FUTRO Szopy, mało używane, są do sprzedania, za pół ceny. Wiadomość pod Nr 668 przy ul: Leszno, u Stróża.

Potrzebny jest GUWERNER domowy, przez Rząd upoważniony, do wykładania języka rossyjskiego, łacińskiego i arytmetyki. Posiadający należyte kwalifikacje i świadectwa z pełnionych już podobnych obowiązków, zechce zgłosić się pod Nr 604 przy ulicy Bielańskiej, na 1sze piętro.

Zgubiony został przez Benjamina Abrahma Fabrykanta Sukna w mieście Ozorkowie zamieszkałego, WEXEL na złp. 10,000, w dniu 10 b. m. przez Staroz: Icka Rzepkowicza na zlecenie tegoż B. Abrahma wystawiony, z terminem wypłaty roku jednego od daty Wexlu. Sumienny Znalazca raczy oddać prawemu właścicielowi za nagrodą, do A. Prywer pod Nr 2304, ulica Dzika. Zastrzeżenie uczynione zostało, tak, że nieprawy posiadacz żadnej korzyści z tego Wexlu nieosięgnie.

✠ Dnia 5/17 b. m. w przejeździe z ulicy Stare Miasto do Alei, między godziną 11tą z rana, i 2gą po południu, zgubione zostały: KRZYŻ Sgo Jerzego i srebrne MEDALE za wzięcie Paryża za rok 1812, i za Turecką Wojnę. Znalazca raczy oddać do Biura Ordonanshauzu, za przyzwoitą nagrodą.



Ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI Nr 2895 i 2896 A, w Warszawie położonych, odbędzie się d. 9/21 Stycznia r. b. o godz: 4 z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, przed W. Kulikiewiczem Sędzią Delegowanym. Warunki licytacyjne i dokładny opis tych Nieruchomości, przejrzeć można tak u popierającego sprzedaż Patrona Andrzeja Brzezińskiego, w Warszawie pod Nr 255 zamieszkałego; jako też u Pisarza Tryb: Wydz: II. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1200. Wadjum oznaczone jest na Rsr. 410.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 32gi raz *Przyjaciele*.

ZA NAJNIŻSZE CENY.
Perspektywy teatralne, polne, Teleskopy, Mikroskopy, OKULARY BALOWE, Lorynetki, oraz NARZĘDZIA MIERNICZE, wynajmuje Optyk M. W. *J. Pik*.
Ulica Miodowa, pałac Paca.

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak z pieca po żydowsku i radziwiłłowsku, Majones i Paszteciki z ryb, Pierogi z lina, Karp na szaro, Okoń z jajami, Sandacz po radziwił:, Karaś z sosem, Kapłon z serdel:, Potrawy mięsne,